

TADEUSZ LEWASZKIEWICZ

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

***III Међународни Конгрес Слависта (Београд, 18–25.IX.1939). Репринт -издање материјала неодржаног конгреса. Приредио Богољуб Станковић, Славистичко Друштво Србије, Београд 2008, XXVII + ss. 785***

Pierwszy Kongres Sławistów zorganizowano w Pradze w 1929 roku, drugi w Warszawie i Krakowie w 1934 roku. Trzeci Kongres Sławistów, który miał się odbyć w Belgradzie (18–25 IX 1939), nie doszedł do skutku z powodu wybuchu II wojny światowej.

Filologowie słowiańscy przesłali organizatorom Kongresu Sławistów w Belgradzie odpowiedzi na zadane znacznie wcześniej pytania z różnych dziedzin sławistyki oraz streszczenia referatów. Kierownictwo Kongresu, działające pod przewodnictwem Aleksandra Belicia, wydrukowało materiały w trzech tomach między końcem lipca i początkiem września oraz przesłało je większości autorów odpowiedzi i referentom. Dwa następne woluminy wydrukowano nieco później. Do polskich uczestników Kongresu mógł dotrzeć najwyższy pierwszy tom. Nie wiadomo, czy po wojnie publikacje te posiadała w Polsce choć jedna biblioteka uniwersytecka.

Niektórzy autorzy z różnych powodów (z powodu śmierci, choroby, zaniechania podjętego tematu, zmiany zainteresowań) nie opublikowali po 1945 roku pełnych tekstów referatów. Wobec tego przesłane streszczenia są jedynymi śladami ich dociekań naukowych. Zapewne przynajmniej niektóre teksty zawierały nowatorskie przemyślenia i wnioski. Problem polega jednak na tym, że tylko nieliczni językoznawcy mieli do nich dostęp. Wobec tego pomysł opublikowania tych materiałów po 69 latach zasługuje na aprobatę.

W skład zespołu redakcyjnego obszernego tomu weszły następujące osoby: Ljiljana Bajić, Veljko Brborić, Slobodan Ž. Marković, Petar Buniak, Sreto Tanasić, Bogdan Terzić. Funkcję redaktora naczelnego pełnił P. Buniak. Materiały przygotował do druku Bogoljub Stanković, który jest także autorem wstępu (s. XVII–XXVII).

Poszczególne części obszernej książki (XXVII + ss. 785) określa się jako tomy. Są to w rzeczywistości fototypiczne edycje pięciu tomów wydanych w Belgradzie w 1939 roku. Obejmują one: 1. *Збирка одговора на питања*, s. 5–232; 2. *Саопштења и реферати*, s. 239–450; 3. *Одговори на питања – Саопштења и реферати. Допуне*, s. 451–574; 4. *Говору и предавања*, s. 575–725; 5. *Организација*, s. 727–785.

W Kongresie zamierzali uczestniczyć wybitni sławiści i bałtologowie, m.in.: A. Belić, Ernst Fraenkel, Josip Hamm, Bohuslav Havránek, André Mazon, Fran Ramovš, Jaroslav Rudnickýj, Petar Skok, André Vaillant, Max Vasmer, Nicolas van Wijk. Zastanawiające jest

to, że Roman Jakobson (chętnie uczestniczący w kongresach lingwistycznych) nie zgłosił referatu.

Polskich slawistów mieli reprezentować następujący językoznawcy: Walerian Kwiatkowski, *Nowe podstawy podziału zdań zależnych oraz O tzw. języku aktów Wielkiego Księstwa Litewskiego*; Władysław Kuraszek, *Nowe obserwacje o ruskiej dyspalatalizacji spółgłosek przed e, i*; Leszek Ossowski, *Z poleskiej terminologii topograficznej*; Stanisław Rospond, *Partykuły-spójniki jako środek ekspresji językowej i stylistycznej*; Mikołaj Rudnicki, *L'habitat primordial des Slaves après l'époque i-e.*; Witold Taszycki, *Klasyfikacja słowiańskich nazw miejscowych*; Adam Tomaszewski, *Dyspalatalizacja spółgłosek ś, ź, ć, ... w językach zachodniosłowiańskich*; Wiktor Węglarz, *O rozwoju psł. kt + i ~ tj*; Zdzisław Stieber, *Przyczynki do polskiej fonologii*.

Oprócz tego w Kongresie zamierzali wziąć udział: historyk Henryk Batowski (*Projet d'un dictionnaire de la communauté balkanique*) oraz literaturoznawcy: Konrad Górski (*La littérature polonaise du XVIII<sup>e</sup> siècle est-elle classique?*) i Helena de Willman-Grabowska (*Le voyage d'Afanassii Nikitine et la poussée vers l'Orient en Russie médiévale*).

Slawiści ze Związku Radzieckiego nie uczestniczyli w poprzednich Kongresach; nie uzyskali oni zgody władz swojego kraju również na udział w Kongresie w Belgradzie. Rosjanie i Ukraińcy (np. Aleksandr Isačenko i J. Rudnickij) wchodzili w skład delegacji innych krajów.

Z polskich referentów po 1945 roku nie publikowali: W. Kwiatkowski, A. Tomaszewski i W. Węglarz. Warto byłoby przeanalizować artykułiki A. Tomaszewskiego i W. Węglarza, aby odpowiedzieć na pytanie, czy ich pomysły interpretacyjne były nowatorskie. Inni referenci zajmowali się problematyką poruszoną w streszczeniach referatów. Warto w tym miejscu wspomnieć, że w 1939 roku Z. Stieber przedstawił swój pogląd na istotę polskich samogłosek nosowych, który rozwinął w okresie powojennym. Na zacytowanie zasługują dwa fragmenty: „...można mieć poważne wątpliwości, czy w dzisiejszej polszczyźnie kulturalnej istnieje samodzielny fonem  $\epsilon$ . Nie ulega natomiast wątpliwości, że istnieje fonem  $\varrho$ , ponieważ dźwięk  $\varrho$  występuje nie tylko przed szczelinowymi, ale także w wygłosie, gdzie ma funkcję całkiem inną niż -o, -om itd. [...].; „W wymowie półinteligencji krakowskiej i poznańskiej dawne polskie  $\epsilon$  zachowuje się jak wyżej, ale wygłosowe  $\varrho$  przeszło w -om (*idom drogom*). Ponieważ w śródgłosie dawne  $\varrho$  zachowuje się tak jak  $\epsilon$ , trudno dziś mówić o samodzielnych fonemach  $\epsilon$ ,  $\varrho$  w popularnej wymowie krakowskiej i poznańskiej”. Istotny jest również „problem istnienia czy też braku fonemu  $\eta$  w wymowie warszawskiej”.

Odpowiedzi na pytania Kongresu udzielili: Tadeusz Milewski (*O genezie aspektów słowiańskich*), Mieczysław Małecki (*Zagadnienia sporne lingwistyki bałkańskiej*) i Stanisław Słoński (*W sprawie słownika starosłowiańskiego*) oraz dwukrotnie Stanisław Kolbuszewski w sprawach literatury.

W półtorastronicowej wypowiedzi T. Milewskiego zaskoczył mnie następujący pogląd: „Opozycje aspektu opierają się na przeciwieństwie dwóch typów form dokonanych i niedokonanych, w rzeczywistości jednak w językach słowiańskich mamy tylko jeden aspekt dokonany, formy zaś niedokonane są po prostu formami pozbawionymi aspektu” (s. 37).

Z krótkiego tekstu M. Małeckiego warto zacytować następujący fragment:

Co do chronologii bałkanizmów uważa, iż należy poświęcić szczególną uwagę językowi staro-cerkiewno-słowiańskiemu, w którym da się przeprowadzić dość ścisłą granicę między nienaruszonym przez wpływy bałkańskie językiem św. Cyryla i Metodego a częściowo już zbalkanizowanym językiem późniejszych przepisywaczy. Tej rekonstrukcji czystego, klasycznego języka cerkiewnosłowiańskiego i wydzieleniu z niego cech bałkańskich jest poświęcona główna część referatu. Szczególniejszą uwagę zwrócił autor na użycie rodzajnika postpozytywnego i tendencję do zaniku bezokolicznika. Obie te cechy występują według referenta już w klasycznych zabytkach staro-cerkiewno-słowiańskich jako odbicie sposobu mówienia przepisywaczy, którzy działali 150 do 200 lat po pierwszym skodyfikowaniu języka cerkiewnego (s. 217).

Publikacja Towarzystwa Sławistycznego Serbii ułatwia wielu specjalistom dostęp do mało znanych tekstów i tym samym stwarza możliwość odkrycia w nich wartościowych poglądów naukowych.